

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 2 lutego 2016r.***

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Fronc

Protokolant: prot. Kinga Adach

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie: Marka Sosnowskiego

po rozpoznaniu w dniach 14 lipca 2014 roku, 12 września 2014 roku, 29 października 2014 roku, 3 grudnia 2014 roku, 10 grudnia 2014 roku, 21 stycznia 2015 roku, 6 marca 2015 roku, 8 kwietnia 2015 roku, 20 maja 2015 roku, 2 czerwca 2015 roku, 6 czerwca 2015 roku, 6 lipca 2015 roku, 5 sierpnia 2015 roku, 7 października 2015 roku, 17 listopada 2015 roku, 19 stycznia 2016 roku, 2 lutego 2016 roku

sprawy: A. Ś., s. W. i Z. zd. W., ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od bliżej nieustalonego dnia stycznia 2010 roku do bliżej nieustalonego dnia lipca 2010 roku w K. z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując prowadzoną przez siebie działalność jubilerską, nabywał od innej ustalonej osoby rzeczy, co do których wiedział, że zostały uzyskane za pomocą czynów zabronionych, a to licznych kradzieży z włamaniem i rozbojów, w postaci złotej biżuterii i zegarków o nieustalonej łącznej wartości nie mniejszej niż 1 030 000 zł, w szczególności:

1) pochodzących z kradzieży z włamaniem dokonanej w dniu 20 marca 2010 roku w K. na szkodę S. i D. Z.:

- dwóch sztuk damskich złotych zegarków nieustalonej marki,
- dwóch złotych obrączek,
- pierścionka złotego z oczkiem w kolorze brązowym,
- złotego łańcuszka,
- łańcuszka i bransoletki z białego złota,
- złotego łańcuszka z bransoletką,
- złotego łańcuszka z okrągłym wisiosem,
- dwóch złotych koliai, z których jedna miała przywieszkę „słoń”,
- sznura pereł,
- trzech par złotych kolczyków,
- złotego męskiego zegarka marki L.,
- złotego zegarka marki (...) (nr seryjny (...)),

- złotego zegarka marki (...) z bransoletą srebrno-złotą

- monet okolicznościowych;

2) pochodzących z rozboju dokonanego w dniu 31 marca 2010 roku w S. na mieniu W. i W. K. oraz J. K. (1) oraz na osobie C. J. złotej biżuterii w postaci koralu, łańcuszków z zawieszkami, pierścionków, zawieszki do łańcuszka, kolczyków, bransoletki, kolii z bransoletką o łącznej wartości co najmniej 16 000,00 zł i złotego zegarka firmy (...) wysadzanego diamentami ze skórzanym paskiem wartości 12 000,00 euro;

3) pochodzących z dokonanego dnia 23 czerwca 2010 roku w K. rozboju na mieniu A., K. i A. S. (1) oraz na osobie A. S. (1):

- srebrnego zegarka marki (...) o wartości 7000,00 euro, zegarka marki (...) o wartości 500,00 euro i zegarka będącego kopią marki (...) o wartości 200,00 euro,

- złotej biżuterii w postaci pierścionka z 9 diamentami, pierścionka w kształcie obrączki ze szmaragdem i dwoma diamentami oraz złotego łańcuszka z przywieszkami wartości ok. 3400,00 zł,

4) pochodzących z dokonanego w dniu 4 lipca 2010 roku w S. rozboju na mieniu M., M. i K. K. (2) oraz na osobach małoletnich O., D. i K. K. (3) a także małoletniego D. K.:

- 15 złotych i 10 metalowych zegarków marki P., F. M., (...), C., L., (...) S., Carter, G., T., Rado F. T. Jones i innych o łącznej wartości 736 000,00 zł,

- 2 złotych monet z wizerunkiem papieża J. P. II, 10 sztuk złotych dwudziestodolarówek, 50 małych złotych monet – dukatów o wartości około 62 400,00 zł,

- złotej biżuterii o łącznej wartości ok. 50 000,00 zł,

***tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. oraz w zw. z art. 65 k.k.***

I. uznaje A. Ś. za winnego tego, że w okresie od nieustalonego bliżej dnia stycznia 2010 roku do bliżej nieustalonego dnia lipca 2010 roku w K. z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, mając świadomość popełnienia czynu zabronionego, wykorzystując prowadzoną przez siebie działalność jubilerską, nabywał od innej ustalonej osoby rzeczy, co do których godził się, że zostały uzyskane za pomocą czynów zabronionych, a to licznych kradzieży z włamaniem i rozbojów, w postaci złotej i srebrnej biżuterii oraz monet o nieustalonej łącznej wartości nie mniejszej niż 58 257,00 zł, w szczególności:

1) pochodzącego z kradzieży z włamaniem dokonanej przez ustalone osoby w Z. w nieustalonym dniu w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 lipca 2010 roku łańcuszka srebrnego, giętkiego, skręconego i podzielonego na elementy o wartości 306,00 zł;

2) pochodzących z kradzieży z włamaniem dokonanych przez ustalone osoby w nieustalonym miejscu w nieustalonym dniu w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 lipca 2010 roku łańcuszka z kulkami o nieustalonej wartości;

3) pochodzącego z kradzieży z włamaniem dokonanej przez ustalone osoby w nieustalonym miejscu w nieustalonym dniu w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 lipca 2010 roku kolczyków z kamieniami na obwodzie ułożonymi od największego do najmniejszego o wartości 1395,00 zł;

4) pochodzących z rozboju dokonanego w dniu 31 marca 2010 roku w S. na mieniu W. i W. K. oraz J. K. (1) oraz na osobie C. J. złotej biżuterii w postaci złotego łańcuszka o grubym splocie włókien o wartości 4680,00 oraz bransoletki o wartości około 800,00 zł;

5) pochodzących z dokonanego w dniu 4 lipca 2010 roku w S. rozboju na mieniu M., M. i K. K. (2) oraz na osobach małoletnich O., D. i K. K. (3) a także małoletniego D. K. biżuterii w postaci złotej bransoletki o nieustalonej wartości, srebrnej bransoletki o nieustalonej wartości, złotej bransoletki o wartości 4770,00 zł i czterech złotych łańcuszków o łącznej wartości 19 476,00 zł oraz złotych monet o łącznej wartości 22 950,00 zł.

przy czym z popełniania przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz w zw. z art. 65 k.k. i za ten czyn na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

II. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej w pkt I kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat.

IV. na mocy art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu A. Ś. karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) zł.

V. na mocy art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza na poczet grzywny wymierzonej w pkt. III okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie tj. zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 18.01.2011 roku do 10.02.2011 roku.

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zasądza od A. Ś. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1500,00 (tysiąc pięćset) zł tytułem opłaty od wymierzonych kar, zwalniając go w pozostałym zakresie od obowiązku pokrycia kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 415/14/P

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie, Wydział II Karny

z dnia 2 lutego 2016 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. Ś. jest złotnikiem i w ramach swojej działalności nie ewidencjonuje złożonych zamówień, zamawiających ani wykonanych wyrobów.

### **Dowód:**

Wyjaśnienia A. Ś. – k. 329, 332-333.

Oskarżony od dłuższego czasu znał M. G., który regularnie kupował od niego biżuterię. Znajomość ta była dość bliska i M. G. jadał z nim obiady poza terenem zakładu jubilerskiego A. W. osoby widywały się kilka-kilkanaście razy w miesiącu. Bardzo częste były również ich kontakty telefoniczne.

### **Dowód:**

1. Zeznania M. G. – k. 443, 449, 451, 999, 1005, 1007.

2. Wyjaśnienia A. Ś., częściowo – k. 329-332.

3. Analiza połączeń – k. 278-279.

Oskarżony miał świadomość, że M. G. był tymczasowo aresztowany w postępowaniu dotyczącym popełniania przestępstw przeciwko mieniu.

**Dowód:**

Wyjaśnienia A. Ś. – k. 331.

Na początku 2010 roku M. H. (1), wraz z D. W., S. K., J. K. (2) i T. M., działając w różnych składach osobowych, rozpoczęli regularne popełnianie przestępstw przeciwko mieniu, w szczególności kradzieży, kradzieży z włamaniem a okazjonalnie również rozbojów. Uczynili oni sobie z tej działalności źródło stałego zarobku.

**Dowód:**

1. Wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu, Wydział II Karny, z dnia 30 lipca 2014 roku, sygn. akt II 1 K 34/14 – k. 1032-1038.
2. Zeznania M. H. (1) – k. 282-289, 1011-1015, 1016-1021, 1022-1026, 1027-1030, 1034-1036, 1038-1040, 1047-1050, 1051-1058, 1059-1063, 1064-1068, 1070-1075, 1076-1082, 1083-1088, 1089-1097, 1098-1103, 1104-1110, 1111-1115, 1116-1118, 1119-1123, 1125-1127, 1129-1132, 1133-1136, 1137-1141, 1142-1145, 1146-11151, 1152-1159, 1160-1164, 1165-1173, 1179-1180, 1181-1182, 1183-1188, 1192-1193, 1195-1197, 1198-1200, 1208-1212, 1217-1219, 1220-1223, 1228-1230, 1231-1235, 1236-1237, 1238-1242, 1243-1245, 1246-1249, 1250-1255, 1256-1260, 1275-1279, 1280-1283, 1284-1287, 1288-1308, 1309-1311, 1314, 1315-1322, 1323-1324, 1325-1326.
3. Zeznania D. W. – k. 647-648, 674-677, 851, 853, 855-862, 868-875, 884-887, 897-904, 926-927, 944-946, 950-952, 954-957, 962, 971-974, 989-991, 993-994, 1359.
4. Zeznania S. K. – k. 788-789, 791-793, 799-800, 802-808, 830-831, 834, 1381.

Po uprzednim, telefonicznym ustaleniu terminu przekazania uzyskanych podczas przestępstw zegarków, monet i medali oraz biżuterii M. H. (1) dostarczał przedmiotowe rzeczy M. G.. Ich spotkania odbywały się na trzech parkingach, położonych w K. u zbiegu ulic (...), pod sklepem wielkopowierzchniowym C. oraz w sąsiedztwie budynku (...) Banku (...) S.A. przy ul. (...). W szczególności dotyczyło to łupów uzyskanych podczas kradzieży i kradzieży z włamaniem, które miały miejsce w dniu 4 lutego 2010 roku w K., 5 lutego 2010 roku w O., 10 lutego 2010 w Targowisku, w dniu 20 lutego 2010 roku w J., w dniu 8 czerwca 2010 roku w B., w dniu 12 czerwca 2010 roku w P., w dniu 12 czerwca 2010 roku w S.. M. H. (1) przekazywał M. G. ukradzione kosztowności i zegarki nie bezpośrednio po ich uzyskaniu, lecz partiami, po dokonaniu kilku przestępstw, gdy uzbierała się już ich większa ilość.

**Dowód:**

1. Zeznania S. K. – k. 1381.
2. Zeznania M. H. (1) – k. 282-283, 1012-1014, 1020, 1024, 1052, 1110, 1120, 1121, 1126-1127, 1137-1138, 1251-1253,
3. Zeznania D. W. – k. 647, 675-676, 851, 853, 855-862, 868-875, 897-904, 926-927, 1359.
4. Zeznania S. K. – k. 788-789, 791-793, 799-800, 802-808, 830-831, 834.

Mężczyzna, któremu M. G. sprzedawał dostarczone mu przez M. H. (1) i jego współników, a pochodzące z przestępstw złote wyroby, monety i zegarki był określany jako (...) i był związany z Os. (...) w K.. Osobą tym był złotnik A. Ś. (...) A. Ś. znajduje się na ulicy (...), na Osiedlu (...) w K., w pobliżu ul. (...).

**Dowód:**

1. Zeznania M. H. (1) – k. 283-284, 1052-1053, 1434-1438 .
2. Wyjaśnienia A. Ś. – k. 329, 332.

3. Zeznania D. W. – k. 647.

M. G. stwierdził, że złotnik który odkupuje od niego przedmioty pochodzące z kradzieży dokonanych przez M. H. (1) i jego współników, był wykonawcą monet pamiątkowych z wizerunkiem św. J. P. II na awersie i Matki Boskiej na rewersie uzyskanych z kradzieży z włamaniem dokonanej w budynku mieszkalnym położonym przy ul. (...) w K. w dniu 20 marca 2010 roku na szkodę D. i S. Z.. A. Ś. wykonał na zlecenie spółki (...) odpowiadającą powyższemu opisowi limitowaną serią monet pamiątkowych, które znajdowały się w posiadaniu B. C. i innych osób, między innymi D. i A. Z.. U oskarżonego znaleziono także gumową formę odlewniczą do wykonania wskazanego typu medali.

**Dowód:**

1. Zeznania M. H. (1) – k. 284, 1053, 1103, 1434-1438

2. Zeznania S. Z. – k. 667-669, 671-672.

3. Wyjaśnienia A. Ś. – k. 332-333.

4. Protokół zatrzymania rzeczy – k. 335-337.

5. Protokół oględzin formy odlewniczej – k. 338-343.

A. Ś. bardzo często kontaktował się telefonicznie z M. G.. W szczególności oskarżony jeden raz rozmawiał telefonicznie z M. G. w dniu 23 lutego 2010 roku, tj. dzień po kradzieży z włamaniem dokonanej w miejscowości L.. Nadto w dniach 26 marca 2010 r. – 1 kwietnia 2010 r., tj. w okresie kiedy dokonano rozboju w S. na szkodę W. i W. K. oraz J. K. (1) między A. Ś., a M. G. doszło do 12 rozmów telefonicznych, z których 5 było inicjowane przez oskarżonego, a 7 przez M. G.. A. Ś. rozmawiał także z M. G. 21 razy, w tym 13 razy z własnej inicjatywy, w okresie od 3 do 18 lipca 2010 roku, tj. w czasie kiedy dokonano rozboju w S. na szkodę M. i M. K. (1), przy czym trzy z tych rozmów odbyły się w dniu następnym do dnia popełnienia przedmiotowego przestępstwa.

**Dowód:**

1. Analiza połączeń – k. 482-483.

2. Analiza połączeń – k. 271, 278-280.

M. G. sprzedawał uzyskane od M. H. (1) łupy w postaci monet i medali oraz biżuterii A. Ś.. W szczególności sprzedał mu rzeczy odnalezione podczas przeszukania przez organy ścigania w pracowni złotniczej oskarżonego pochodzące z przestępstwa dokonanych wspólnie i w porozumieniu przez M. H. (2) i M. G. i inne ustalone osoby (w różnych składach osobowych) - sprawców kradzieży i rozbojów. Oskarżony nigdy nie usiłował ustalić ich pochodzenia, mimo że widział, że M. G. ,który często przekazywał mu te rzeczy prowadził niezgodne z prawem interesy. Ponadto przyjmował stale do swojej pracowni jubilerskiej odpłatnie rzeczy przynoszone mu przez M. G. w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 lipca 2010 roku , z czego czerpał stały dochód.

**Dowód:**

1. Wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Targu, Wydział II Karny z dnia 4 listopada 2011 roku, sygn. akt II K 891/11 – k. 1030-1031.

2. Wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu, Wydział II Karny, z dnia 30 lipca 2014 roku, sygn. akt II K 34/14 – k. 1032-1038.

3. Zeznania M. H. (1) – k. 283-284, k. 286, 289, 1014, 1017, 1052-1053, 1055, 1061-1063, 1067, 1076-1078, 1131-1132, 1434-1438

4. Zeznania D. W. – k. 676, 838, 846, 886, 921, 1359.
5. Zeznania S. K. – k. 785-786, 829, 1381.
6. Zeznania W. S. (1) – k. 661-662, 695-698.
7. Zeznania W. K. - k. 664, 751-752, 1054.
8. Zeznania W. K. – k. 664-665, 748-749, 1054.
9. Zeznania J. K. (1) – k. 657-658, 1055.
10. Zeznania M. K. (1)- k. 1063, 1065-1066, 1069-1071, 1075-1077, 1079-1080, 1089-1097, 1130-1131.
11. Zeznania M. K. (2) –k. 659-660, 738-740, 742-743, 1107.
12. Wyjaśnienia A. Ś. – k. 611.

M. G. proponował M. H. (1) dokonanie kradzieży z włamaniem na szkodę oskarżonego argumentując, że nie zgłosi on sprawy na Policję, albowiem ma on świadomość tego, że znajdujące się w jego pracowni złoto pochodzi w znacznej mierze z przestępstwa. Jednakże wskutek sprzeciwu M. H. (1) do dokonania tego czynu ostatecznie nie doszło.

**Dowód:**

Zeznania M. H. (1) – k. 1090-1103, 11435-11438- tom IX

U A. Ś. znaleziono pochodzący z kradzieży z włamaniem dokonanej przez M. H. (1) ze współsprawcami dokonanej na terenie Z. w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 lipca 2010 roku oraz pochodzące z nieustalonego miejsca kradzieży z włamaniem ( dokonanej również przez M. H. (1) z innymi osobami) łańcuszek srebrny, giętki, skręcony i podzielony na elementy oznaczony w protokole okazania nr 160 o wartości 306,00 zł, oraz łańcuszek z kulkami oznaczony w protokole okazania pod nr 185 o nieustalonej wartości oraz kolczyki z kamieniami na obwodzie ułożonymi od największego do najmniejszego oznaczone w protokole okazania nr 212 o wartości 1395,00 zł.

**Dowód:**

1. Protokół okazania – k. 292, 302-303.
2. Protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych należących do A. Ś. – k. 307-308, 311-316.
3. Protokół przeszukania pracowni złotniczej A. Ś. – k. 317-325.
4. Protokół oględzin przedmiotów znalezionych w pomieszczeniach mieszkalnych i gospodarczych należących do A. Ś. – k. 357, 359, 362.
5. Opinie biegłych do spraw wyceny ruchomości – k. 1798-1817, 1840-1841, 1850-1860, 1870-1871

W pomieszczeniach należących do oskarżonego znaleziono też złoty łańcuszek o grubym splocie włókien oznaczony w protokole okazania pod nr 48 o wartości . 4638,00 zł, bransoletkę oznaczoną nr 128 w protokole okazania o wartości około 800,00 zł, które pochodziły z rozboju dokonanego w dniu 31 marca 2010 roku w S. na szkodę W. i W. K. oraz J. K. (1).

**1.** Zeznania J. K. (1) k.744,1052 .

**2.** Protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych A. Ś. k. 307-308, 311-316.

3. Protokół przeszukania pracowni złotniczej k.317- 325

4. Protokół oględzin przedmiotów znalezionych w pomieszczeniach mieszkalnych i gospodarczych należących do A. Ś. – k. 349, 35

5. Protokół oględzin przedmiotów znalezionych w pracowni złotniczej A. Ś. – k. 365-371, 372-380.

6. Opinie biegłego do spraw wyceny ruchomości – karty jak wyżej

W pracowni jubilerskiej A. Ś. znaleziono również rzeczy pochodzące z przestępstwa dokonanego w dniu 4 lipca 2010 roku w S., a to złote monety oznaczonych w protokole okazania nr 191 i 192 o łącznej wartości 22 9500 zł oraz biżuterię w postaci złotej bransoletki oznaczonej nr 21 w protokole okazania o nieustalonej wartości, srebrnej bransoletki oznaczonej nr 43 w protokole okazania o nieustalonej wartości, złotą bransoletkę oznaczoną w protokole okazania nr 55 o wartości 4770,00 zł oraz złote łańcuszki oznaczone w protokole okazania nr 111-114 o łącznej wartości 19, 476, 00 zł

**Dowód:**

1. Zeznania M. H. (1) – k. 282-283, 286, 289, 1067, 1076-1078, 1434-1438 .

2. Zeznania M. K. (1) – k. 1079.

3. Protokół okazania – k. 291-292, 294-295, 297-301, 304-305.

4. Protokół okazania (...) - (...).

5. Protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych należących do A. Ś. – k. 307-308, 311-316.

6. Protokół przeszukania pracowni złotniczej A. Ś. – k. 317-325.

7. Protokół oględzin przedmiotów znalezionych w pomieszczeniach mieszkalnych i gospodarczych należących do A. Ś. – k. 346, 348-349, 360-361.

8. Protokół oględzin przedmiotów znalezionych w pracowni złotniczej A. Ś. – k. 365-371, 372-380.

9. Protokół okazania na rozprawie – k. 1103.

10. Opinie biegłego do spraw wyceny ruchomości – karty jak wyżej.

A. Ś. ma 70 lat i zamieszkuje w Z.. Jest żonaty i ma dwójkę dzieci w wieku 42 i 28 lat. Oskarżony ma wykształcenie średnie i będąc z zawodu jubilerem prowadzi własną działalność gospodarczą – zakład złotniczy. Uzyskuje z tego dochody w wysokości ok. 6000,00 zł brutto miesięcznie i nie ma żadnych osób na swoim utrzymaniu. Jest właścicielem domu w zabudowie szeregowej o powierzchni 150 m<sup>2</sup> położonego w Z., lokalu usługowego o powierzchni 30 m<sup>2</sup> znajdującego się w K. oraz samochodu o wartości 30 000,00 zł. Oskarżony posiada również oszczędności w wysokości 140 000,00 zł, 6000,00 euro, a także kosztowności w postaci 5-6 sztuk złotych dwudziestodolarówek.

**Dowód:**

Wyjaśnienia A. Ś. – k. 328-329, 611.

A. Ś. nie był uprzednio karany za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

**Dowód:**

Informacja z Krajowego Rejestru Karnego – k. 529.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że dla M. G. wykonywał tylko biżuterię na jego zlecenie, przy czym zapłatę pobierał z reguły w gotówce, a wyjątkowo także za pomocą rozliczenia przyniesionego złomu złotego. A. Ś. wskazał nadto, iż pomimo tego, że obawia się M. G. to jednak stale z nim współpracuje. Oskarżony zaprzeczył by miał świadomość, że jakiegokolwiek przedmioty znalezione w należących do niego pomieszczeniach pochodziły z przestępstwa i by je przyjmował od M. G..

Przed Sądem A. Ś. dodał nadto, że ze złomu przynoszonego przez M. G. wykonywał dla niego wyroby jubilerskie.

Sąd jest związany treścią prawomocnych wyroków karnych zapadłych przed Sądem Okręgowy w Nowym Sączu w dniu 30 lipca 2014 roku (sygn. akt II K 34/14) oraz przed Sądem Rejonowym w Nowym Targu w dniu 4 listopada 2011 roku (sygn. akt II K 891/11), w zakresie w jaki wynika z nich, że S. K. i W. S. (1) dokonali zarzuconych im w tamtym postępowaniu czynów, które pozostają w związku z niniejszą sprawą. Z tych względów Sąd oparł swe ustalenia faktyczne na treści tych wyroków.

Sąd uznał także za przekonującą informację z Krajowego Rejestru Karnego dotyczącą uprzedniej karalności oskarżonego, jak też dowody z analizy połączeń telefonicznych, protokołu zatrzymania A. Ś., protokołu zatrzymania rzeczy, protokołu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych należących do A. Ś., oraz protokołu przeszukania pracowni złotniczej oskarżonego. Są one bowiem jasne, zupełne i zrozumiałe, a ich kompletność i rzetelność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd nie dostrzegł również z urzędu okoliczności mogących ją podważyć.

Sąd oparł się również na dowodach z oględzin (ogłędziny przedmiotów znalezionych w toku przeszukania pomieszczeń należących do oskarżonego, protokół oględzin formy odlewniczej), a także na dowodach z okazania przeprowadzanych zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie. Zostały one bowiem przeprowadzone zgodnie z wymogami przepisów postępowania karnego, a ich wyniki są jednoznaczne i harmonijnie współgrają z ustaleniami faktycznymi opartymi na pozostałych źródłach dowodowych. Żadna ze stron nie podniosła również żadnych zarzutów czy okoliczności mogących zdyskredytować wiarygodność przedmiotowych dowodów. Nadto pokrzywdzone M. K. (2) i J. K. (3), które stosunkowo często, używały skradzionej biżuterii niewątpliwie dobrze znały jej wygląd i charakterystykę, a co za tym idzie były w stanie ją prawidłowo rozpoznać podczas okazania.

Sąd też nie znalazł podstaw by kwestionować zeznania oskarżycieli posiłkowych, co do wartości skradzionych im przedmiotów z tym, że Sąd dla ustalenia ich wartości za bardziej miarodajne uznał szacowanie ich wartości dokonanej przez biegłego na podstawie obiektywnych kryteriów na datę przypisanego czynu (za wyjątkiem jednej rzeczy – o czym poniżej). Stanowisko Sądu podyktowane jest: ilością utraconych rzeczy, majątnością pokrzywdzonych, podawania wartości rzeczy w chwili ich zakupu faktem, że pokrzywdzeni nie byli w stanie podać w wielu przypadkach wartości poszczególnych rzeczy utracony (nawet przybliżonej). Ponadto w nie we wszystkich przypadkach objętych przedmiotowym postępowaniem karnym materiał dowodowy sprawy pozwalał na ustalenie osób pokrzywdzonych, w wyniku przestępstw dokonanych przez Marina G. i M. pierwsza H., które zostały przekazane oskarżonemu jako paserowi na podstawie art. 291 par.1 kk.

Natomiast ze względu na fakt dokładnego opisanie utraconej bransoletki i w konsekwencji podania jej przybliżonej jej wartości przez pokrzywdzoną J. K. (3) w swoich zeznaniach (k.744) i brak obiektywnych danych pozwalających na jej oszacowanie przez biegłego R. B. (1) Sąd przyjął jej wartość podaną przez pokrzywdzoną. Co więcej ta wartości nie była kwestionowana przez oskarżonego i jego obrońcę w toku całego postępowania karnego.

Sąd nie znalazł żadnych podstaw by kwestionować wszystkich opinii biegłego do spraw wyceny ruchomości - R. B. (2) i Sąd w całości je podzielił (z jednym zastrzeżeniem o czym poniżej). Opinie zostały sporządzone w sposób jasny, zupełny i przejrzysty, a biegły w sposób wyczerpujący uargumentował swoje stanowisko i wskazał metodologię na której się oparł przy wydawaniu przedmiotowej ekspertyzy. Sąd jednak nie mógł w całości oprzeć swoje ustalenia faktyczne na pierwszej opinii biegłego z dnia 8 września 2015 roku (data prezentaty) ze względu na fakt, że biegły dokonał oszacowania wartości wskazanych mu w postanowieniu przedmiotów na datę opinii, a nie na datę czynu



zarzucanego oskarżonemu, co zostało przez biegłego skorygowane w opinii uzupełniającej z dnia 17 grudnia 2015 roku (data prezentaty) i właśnie ta wycena była podstawą ustalenia wartości przedmiotów będących przedmiotem przestępstwa paserstwa przypisanego A. Ś. w punkcie I wyroku. W tym miejscu należy jeszcze wskazać na dwie kwestie. Mianowicie w odniesieniu do przedmiotów, których wartości biegły nie był w stanie podać (a wartość których nie można było ustalić w oparciu o inne dowody np. zeznania pokrzywdzonych) Sąd przyjął w oparciu o art. 5 § 2 k.p.k., że ich wartość wynosi 0,00 zł. Nadto, ponieważ, ze względu na fakt, że jak podał biegły jego oszacowanie może zawierać błąd w wysokości 10% (plus lub minus) to Sąd z uwagi na treść art. 5 § 2 k.p.k., przyjął najkorzystniejszą dla oskarżonego sytuację i wartość każdej rzeczy wskazaną przez biegłego pomniejszył o 10%.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków W. S. (1), D. W. i S. K.. W. osoby, biorące udział wraz z M. H. (1) w popełnianiu przestępstw przeciwko mieniu z których pochodziły przedmioty nabywane przez oskarżonego wyjaśniły okoliczności dokonywania kradzieży, kradzieży z włamaniem i rozbojów. D. W. i S. K. potwierdzili równocześnie fakt nabywania przez M. G. łupów pochodzących ze wspomnianych wyżej występków. Ma to o tyle istotne znaczenie, że to właśnie od M. G., a nie bezpośrednio od sprawców, A. Ś. uzyskiwał rzeczy pochodzące z dokonania czynu zabronionego. Depozycje wymienionych świadków są jasne, zrozumiałe i klarowne oraz współgrają z ustaleniami opartymi na innych dowodach. Świadkowie ci nie mają też żadnego osobistego ani majątkowego interesu w podawaniu nieprawdy. Nadto wszyscy oni jeszcze w toku postępowania przygotowawczego zdecydowali się na współpracę z organami ścigania i obszernie zrelacjonowali okoliczności dotyczące popełnianych przez siebie przestępstw, a co za tym idzie nieracjonalne byłoby przyjęcie bez żadnych dowodów, że akurat w niniejszej sprawie nie mając żadnego interesu osobistego i majątkowego składali nieprawdziwe zeznania.

Sąd dał także wiarę zeznaniom M. H. (1) w całości. Są one kompletne, jasne i spójne wewnętrznie. Wynikające z nich wnioski znajdują także potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w znalezieniu w pomieszczeniach należących do A. Ś. przedmiotów pochodzących z przestępstw dokonywanych przez M. H. (1), lokalizacji pracowni złotniczej oskarżonego w pobliżu ulicy (...), znalezieniu formy do wyrobu monet pamiątkowych opisanych przez świadka u oskarżonego, jak też zażyłej znajomości A. Ś. z M. G. i ich częstych kontaktów osobistych i telefonicznych. Fakt ten potwierdzają depozycje zawarte w zeznaniach świadków: D. W. i S. K.. Świadkowie zeznają o przekazywaniu kosztowności pochodzących z kradzieży M. G.. Wszystkie te dowody ocenione łącznie w świetle zasad doświadczenia życiowego jednoznacznie przemawiają za wiarygodnością depozycji M. H. (1). Należy też podkreślić, że świadek ten nie tylko nie pozostaje w żadnym konflikcie personalnym, lecz nawet nie zna osobiście oskarżonego, a co za tym idzie nie ma żadnego interesu w złożeniu depozycji obciążających A. Ś.. Ponadto M. H. (1) już w toku postępowania przygotowawczego zdecydował się na współpracę z organami ścigania i obszernie wyjaśnił okoliczności dotyczące przestępstw, które popełnił, jak też opisał mechanizm przestępczego współdziałania i zbywania łupów. Sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego byłoby więc przyjęcie bez żadnych okoliczności za tym przemawiających, że M. H. (1) tylko w kwestii sprzedaży łupów złotnikowi mija się z prawdą, choć nie dotyczy go ona bezpośrednio i dla jego odpowiedzialności karnej ma drugorzędne znaczenie.

Sąd dał także wiarę zeznaniom M. K. (1), M. K. (2), J. K. (1), W. K. i W. K.. Jako pokrzywdzeni rozbojami dokonanymi na ich szkodę przez M. H. (2) i jego współników musieli oni mieć świadomość, które rzeczy zostały podczas tych zdarzeń skradzione. Ich depozycje są przy tym jasne, zupełne i spójne wewnętrznie a oparte na nich ustalenia faktyczne harmonizują z wnioskami wypływającymi z analizy pozostałych źródeł dowodowych. Zeznania wskazanych świadków nie były również kwestionowane przez żadną ze stron a ich treść jawi się jako wiarygodna w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Sąd nie oparł się na zeznaniach A. S. (2), K. S., A. S. (1), W. S. (2), D. Z. oraz S. Z., albowiem są dotyczą one okoliczności irrelevantnych dla wyniku niniejszej sprawy. Choć bowiem dotyczą one przestępstw popełnianych na ich szkodę przez M. H. (1) i przedmiotów podczas nich skradzionych, to jednak ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika w sposób jednoznaczny, by A. Ś. przyjął jakiegokolwiek konkretne rzeczy uzyskane podczas kradzieży z włamaniem dokonanej w dniu 20 marca 2010 roku w K. na szkodę D. i S. Z. lub z rozboju dokonanego w dniu 23 czerwca 2010 roku

w K. na szkodę A., K. i A. S. (1). Istniejące w tym zakresie wątpliwości na podstawie art. 5 § 2 k.p.k. Sąd rozstrzygnął na korzyść oskarżonego.

Sąd nie oparł się też na zeznaniach świadka D. Ś., albowiem jako osoba najbliższa dla oskarżonego w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. na podstawie art. 182 § 1 k.p.k. odmówiła ona składania zeznań (por. k. 1129), a co za tym idzie zaktualizował się zakaz dowodowy z art. 186 § 1 k.p.k.

Sąd odmówił natomiast dania wiary zeznaniom świadka M. G. w zakresie, w jakim wynika z nich, że nie dostarczał oskarżonemu rzeczy uzyskanych za pomocą czynów zabronionych. W tej części stoją one bowiem w rażącej sprzeczności ze znalezieniem w pomieszczeniach należących do A. Ś. biżuterii skradzionej podczas kradzieży z włamaniem i rozbojów dokonywanych przez M. H. (1) i związanych z nim współsprawców. Nie sposób bowiem racjonalnie wytłumaczyć jaką inną drogą niż za pośrednictwem M. G. oskarżony mógłby wejść w posiadanie tych kosztowności. A. Ś. nie znał bowiem bezpośrednich sprawców przedmiotowych przestępstw, którzy w dodatku zamieszkiwali w dużej odległości od jego pracowni. W świetle zasad doświadczenia życiowego jest zatem zupełnie niewiarygodne, by M. G. nie przekazywał A. Ś. łupów pochodzących z napadów. Nadto depozycje M. H. (1) i D. W. również potwierdzają, że pochodzące z kradzieży przedmioty były za pośrednictwem M. G. dostarczane paserowi w celu ich sprzedaży na wolnym rynku.

W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom M. G., albowiem były one jasne, kompletne i przekonywujące w świetle zasad doświadczenia życiowego. Harmonijnie współgrały także z ustaleniami faktycznymi opartymi na pozostałych dowodach, w szczególności depozycjach M. H. (1), jak też wynikach przeszukania pomieszczeń należących do A. Ś. oraz okazania przedmiotów znajdujących podczas tych przeszukań.

Sąd odmówił natomiast wiary wyjaśnieniom A. Ś. w części w jakiej są one sprzeczne z ustaleniami dowodowymi opartymi na treści pozostałych dowodów. W szczególności niewiarygodne jest twierdzenie oskarżonego, iż przedmioty oznaczone w protokole okazania numerami 21, 43, 48, 55, 111-114, 128, 160, 185, 191-192, 212 nie pochodzą z przestępstwa, lecz stanowią własność D. Ś. (przedmioty 43, 48, 55, 111-114, 128, 160, 185, 191-192, 212) lub oskarżonego (przedmiot nr 21). Zostały one bowiem rozpoznane przez M. H. (1) jako pochodzące z dokonywanych przez niego kradzieży z włamaniem i rozbojów, a nadto odpowiadają opisowi przedmiotów utraconych przez pokrzywdzonych. Odmienne twierdzenia A. Ś. nie polegają więc na prawdzie i są podyktowane jedynie chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Sąd nie dał także wiary wyjaśnieniom A. Ś. w części w jakiej wynika z nich, że nie kupował on ani nie przyjmował od M. G. biżuterii, monet i medali pamiątkowych, lecz tylko jeden raz oskarżony miał przyjąć złote pierścionki i łańcuszki w rozliczeniu za wykonaną biżuterię. Oświadczenia te stoją bowiem w sprzeczności z faktem znalezienia w pomieszczeniach należących do oskarżonego rzeczy pochodzących z przestępstw dokonywanych przez M. H. (1) i jego współników, a także z depozycjami M. H. (1) i D. W., że paser skupował łupy w cenie złomu złotego. W świetle więc zasad doświadczenia życiowego jedynym racjonalnym wytłumaczeniem znalezienia się przedmiotowych rzecz w pomieszczeniach należących do oskarżonego jest ich przyjęcie przez A. Ś. od M. G.. Na marginesie tylko warto tu zaznaczyć wewnętrzną sprzeczność w wyjaśnieniach A. Ś., który z jednej strony twierdził, że poza jednym razem nie otrzymywał w rozliczeniu złomu złotego i srebrnego od M. G., a z drugiej wskazywał, że nie miał świadomości, iż otrzymywana biżuteria pochodzi z przestępstwa. To drugie oświadczenie zawiera w sobie bowiem implicite przyznanie, iż oskarżony otrzymywał przedmioty od M. G..

Sąd nie dał też wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w jakiej wskazał on, że na rewersie wykonanej przez niego monety okolicznościowej znajduje się wizerunek bazyliki św. P. w R.. Nie tylko bowiem w tym zakresie są one sprzeczne z depozycjami M. H. (1), lecz przede wszystkim oględziny formy użytej do wykonania tych monet jednoznacznie poświadczają, że na ich rewersie widniało przedstawienie (...)

Nie zasługują również na wiarę twierdzenia oskarżonego, iż jego relacje z M. G. miały charakter stricte zawodowy i nie były zbyt intensywne. Jak wynika bowiem z analizy połączeń telefonicznych oskarżony i M. G. bardzo często do siebie telefonowali (po kilka razy dziennie), a nadto jak przyznał zarówno A. Ś. jak i M. G. widywali się nawet

kilkanaście razy w miesiącu – czyli co kilka dni. Oskarżony sam wyjaśnił także, że M. G. niekiedy widywał się z nim w celach czysto towarzyskich („wpadał na bajerę”) oraz, że parokrotnie zjedli razem obiad w centrum miasta w lokalu na rogu ulic (...), czyli w znacznym oddaleniu od pracowni złotniczej A. Ś.. Wobec powyższego, w świetle wskazań doświadczenia życiowego oczywistym jest, że tak częste kontakty były stosunkowo intensywne i miały nie tylko zawodowy charakter, lecz i towarzyski. Potwierdza to zresztą również M. G., który wprost zeznał, że uważa oskarżonego za swojego przyjaciela.

Zważywszy na dużą częstość i intensywność relacji między A. Ś. i M. G., Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w którym wynika z nich, że rzadko wykonywał on usługi złotnicze dla M. G.. W tej części twierdzenia A. Ś. stoją także w sprzeczności z depozycjami wspomnianego świadka, który podkreślił, że było normalną praktyką sprzedawanie przez niego biżuterii osobom trzecim, a następnie regularne zamawianie nowej u oskarżonego.

Sąd nie dał wreszcie wiary oskarżonemu co do tego, że nie miał on świadomości, że przekazywane mu przez M. G. rzeczy pochodzą z przestępstwa. Należy bowiem podkreślić, że A. Ś. łączyły z wymienionym długotrwałe i bliskie relacje, nie ograniczające się tylko do spraw zawodowych. Oskarżony miał także świadomość tego, że M. G. był osadzony w Zakładzie Karnym i miał związek z postępowaniem karnym prowadzonym w głośnej sprawie tzw. „kantor (...)” dotyczącej przestępczości przeciwko mieniu. Nadto M. G. regularnie przekazywał mu złotą i srebrną biżuterię o stosunkowo dużej wartości oraz złote monety. A. Ś. miał przy tym świadomość, że M. G. nie prowadzi działalności gospodarczej w zakresie obrotu biżuterią, a skrajnie nieprawdopodobne było by wszystkie przekazywane mu regularnie co kilka dni kosztowności mogły pochodzić ze zbiorów prywatnych. Oskarżony miał bowiem świadomość, że M. G. jest pasjonatem biżuterii i nie znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej, gdyż jak podał sam A. Ś. M. G. nigdy nie zamawiał wyrobów złotniczych na kredyt i zawsze płacił za nie w terminie. Nie było więc żadnego racjonalnego powodu dla którego M. G. mógłby wyprzedawać swoją kolekcję prywatną. Każda osoba działająca profesjonalnie w branży złotniczej musiał więc mieć świadomość tego, że w takiej sytuacji tak często dostarczana przez osobę fizyczną biżuteria i monety muszą pochodzić z czynów zabronionych. Podsumowując, trudno więc racjonalnie uznać, by A. Ś. nie miał świadomości, że dostarczana mu regularnie w dużych ilościach przez M. G. biżuteria pochodzi z przestępstwa ( co nie oznacza, że A. Ś. zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się z zamiarem bezpośrednim o czym poniżej ) .

W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, albowiem były one jasne, kompletne i koherentne oraz współgrały z ustaleniami faktycznymi opartymi na analizie pozostałych źródeł dowodowych. Nie stały także w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego.

Sąd zważył, co następuje.

A. Ś. został oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. oraz w zw. z art. 65 k.k. poprzez to, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia stycznia 2010 roku do bliżej nieustalonego dnia lipca 2010 roku w K. z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując prowadzoną przez siebie działalność jubilerską, nabywał od innej ustalonej osoby rzeczy, co do których wiedział, że zostały uzyskane za pomocą czynów zabronionych, a to licznych kradzieży z włamaniem i rozbojów, w postaci złotej biżuterii i zegarków o nieustalonej łącznej wartości nie mniejszej niż 1 030 000 zł, przy czym z popełniania powyższych przestępstw miał on sobie uczynić stałe źródło dochodów.

M. K. (2), M. K. (1), W. K., W. K., J. K. (1), A. S. (2), A. S. (1), K. S., D. Z. oraz S. Z. złożyli oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżycieli posiłkowych w niniejszym postępowaniu. D. i S. Z. oszacowali wysokość swoich szkód wynikłych z kradzieży z włamaniem na kwotę min. 150 000,00 zł i wnieśli o orzeczenie wobec A. Ś. solidarnie z innymi sprawcami środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody w podanej wysokości. M. S. (2), A. S. (1) i K. S. oszacowali wysokość swoich szkód wynikłych z rozboju na kwotę 52 200,00 zł i wnieśli o orzeczenie wobec A. Ś. solidarnie z innymi sprawcami środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody w podanej wysokości. M. i M. K. (1) oszacowali wysokość swoich szkód wynikłych z rozboju na kwotę 852 400,00 zł i wnieśli o orzeczenie wobec A. Ś. solidarnie z innymi sprawcami środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody w podanej wysokości.

W. K., W. K. i J. K. (1) oszacowali wysokość swoich szkód wynikłych z rozboju na kwotę min. 409 550,00 zł i wniesli o orzeczenie wobec A. Ś. solidarnie z innymi sprawcami środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody w podanej wysokości.

Występek z art. 291 § 1 k.k. popełnia sprawca, który m.in. nabywa rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego, przy czym jeżeli przedmiotowe przestępstwo zostało popełnione w stosunku do mienia znacznej wartości, to podlega on karze od roku do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 115 § 5 k.k. mieniem znacznej wartości jest takie, którego wartość przekracza 200 000,00 zł. Stosownie zaś do art. 12 k.k. dwa lub więcej zachowań podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uważa się za jeden czyn.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należy przede wszystkim zauważyć, że biżuteria, monety i medale okolicznościowe oraz zegarki znalezione w posiadaniu A. Ś. bezsprzecznie pochodziły z czynów zabronionych, a to rozbojów i kradzieży z włamaniem popełnionych przez M. H. (1), J. K. (2), D. W., S. K. i innych. W szczególności chodzi tu o rozbój dokonany w dniu 31 marca 2010 roku w S. na mieniu W. i W. K. oraz J. K. (1), a także na osobie C. J., a także z rozbój dokonany w dniu 4 lipca 2010 roku w S. rozboju na mieniu M., M. i K. K. (2) oraz na osobach małoletnich O., D. i K. K. (3) i małoletniego D. K.. Znalezione u A. Ś. kosztowności zostały zidentyfikowane zarówno przez pokrzywdzonych jak i przez M. H. (1), który był bezpośrednim sprawcą wzmiankowanych przestępstw. Wspomniane przedmioty odpowiadają także opisowi i charakterystyce rzeczy utraconych przez pokrzywdzonych.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd w istotny sposób nie wychodząc poza granice zaskarżenia zmodyfikował opis czynu przypisanego oskarżonemu w stosunku do aktu oskarżenia. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił bowiem na jednoznaczne wykazanie, że A. Ś. wszedł w posiadanie rzeczy pochodzących z kradzieży z włamaniem dokonanej na szkodę D. i S. Z. oraz rozboju dokonanego na szkodę A., K. i A. S. (1). Z jednej bowiem strony pokrzywdzeni wskutek wzmiankowanych przestępstw utracili wymienione przez siebie kosztowności, które następnie M. H. (1) przekazał M. G.. Z drugiej jednak przedmiotów skradzionych podczas tych zdarzeń nie znaleziono u A. Ś.. Powstaje więc wątpliwość czy zostały one przekazane oskarżonemu przez M. G., czy też nie. Ma ona charakter nieusuwalny, albowiem wyczerpane zostały już możliwości dowodowe w tym względzie, w szczególności przesłuchano na te okoliczności M. G., odebrano wyjaśnienia A. Ś. i przeprowadzono przeszukanie pomieszczeń należących do oskarżonego. Stosownie do art. 5 § 2 k.p.k. Sąd rozstrzygnął tę wątpliwość na korzyść A. Ś. i przyjął, że nie otrzymał on od M. G. żadnych przedmiotów skradzionych D. i S. Z. czy A., K. i A. S. (1).

Z analogicznych względów Sąd zmodyfikował też opis w zakresie nabywania przez oskarżonego przedmiotów utraconych przez M. i M. K. (1) oraz W. i W. K., a także J. K. (3). Przede wszystkim nie ma żadnych dowodów na to, że oskarżony przyjmował od M. G. utracone przez wymienionych pokrzywdzonych pieniądze i zegarki. W odniesieniu do środków pieniężnych zeznania M. H. (1) wskazują wręcz na to, że zostały one rozdzielone pomiędzy sprawców, a co za tym idzie z natury rzeczy niemożliwym byłoby późniejsze przekazanie ich za pośrednictwem M. G. oskarżonemu. Takie postępowanie nie miałoby też żadnego racjonalnego wytłumaczenia. W odniesieniu zaś do skradzionych kosztowności, analogicznie jak w przypadku D. i S. Z. oraz A., K. i A. S. (1), nie sposób definitywnie przesądzić o tym, że kosztowności, których nie znaleziono u oskarżonego zostały mu przekazane przez M. G., który otrzymał je od bezpośrednich sprawców. Wymieniony mógł bowiem je zatrzymać dla siebie bądź też zbyć osobie trzeciej. W tej kwestii również zostały już wyczerpane możliwości dowodowe, albowiem przesłuchano M. H. (1) i jego współników, M. G., a także dokonano przeszukania pomieszczeń należących do A. Ś.. Istniejąca w tym zakresie wątpliwość ma więc charakter nieusuwalny, a co za tym idzie Sąd na zasadzie art. 5 § 2 k.p.k. rozstrzygnął ją na korzyść oskarżonego i przyjął, że nie otrzymał on innych przedmiotów pochodzących ze wskazanych przestępstw niż te u niego znalezione.

Natomiast ponieważ u A. Ś. znaleziono również biżuterię pochodzącą z innych przestępstw przeciwko mieniu popełnionych przez M. H. (1), w pełni uzasadnione było przypisanie mu odpowiedzialności karnej za występek z art. 291 §1 k.k. w stosunku do niej. Sąd nie wyszedł przy tym poza granice oskarżenia, albowiem czyny zabronione z których pochodziły skradzione kosztowności dokonane były w tym samym okresie, a łupy zostały przekazane A. Ś. w czasie objętym czynem ciągłym, którego popełnienie zarzucił mu prokurator.

Jedną z czterech alternatywnych czynności wykonawczych w przypadku występku z art. 291 § 1 k.k., obok pomagania do zbycia lub ukrycia oraz przyjmowania, jest nabywanie rzeczy uzyskanych za pomocą czynu zabronionego. Należy przy tym zwrócić uwagę, że nabywanie w rozumieniu analizowanego przepisu charakteryzuje się tym, że może mieć zarówno charakter odpłatny jak i nieodpłatny, a także prowadzi do przejścia nabytej rzeczy we władztwo sprawcy (por. M. Kulik, Komentarz do art. 291 kodeksu karnego [w:] M. Kulik, Komentarz do kodeksu karnego, LEX 2014, G. Łabuda, Komentarz do art. 291, 292 i 293 Kodeksu Karnego [w:] G. Łabuda, Komentarz do Kodeksu Karnego, LEX 2014). W wyniku nabycia sprawca uzyskuje nad rzeczą władztwo, przy czym niekoniecznie staje się on jej właścicielem, albowiem kwestię nabycia prawa własności poprzez przeniesienie posiadania przez osobę nieuprawnioną należy ocenić w świetle uregulowań z art. 169 § 2 k.c. Bez znaczenia dla bytu występku z art. 291 § 1 k.k. jest przy tym, czy paser nabywa rzecz pochodzącą z przestępstwa od jego bezpośredniego sprawcy, czy też za pośrednictwem innej osoby. Przestępstwo paserstwa jest więc dokonane w chwili przejścia władztwa nad rzeczą na pasera.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budzi żadnych wątpliwości, że A. Ś. za pośrednictwem M. G. nabywał rzeczy pochodzące z kradzieży z włamaniem i rozbojów dokonywanych przez M. H. (1) i jego współników. Przede wszystkim należy zauważyć, że wspomniane rzeczy zostały znalezione w pomieszczeniach należących do oskarżonego, zarówno mieszkalnych jak i gospodarczych oraz w jego pracowni złotniczej. Nadto łupy uzyskane z przestępczej działalności M. H. (1) i innych związanych z nim osób były za pośrednictwem M. G. przekazywane w celu dalszego zbycia złotnikowi związanemu z Os. (...) w K., a oskarżony właśnie tam ma swoją pracownię złotniczą. A. Ś. był także wykonawcą monety pamiątkowej dla firmy (...) z wizerunkiem J. P. II na awersie i (...) na rewersie, a twórcą identycznej monety miał być paser któremu zbywano przedmioty skradzione podczas kradzieży i rozbojów przez M. H. (1) i jego współników. Nie bez znaczenia jest również fakt niezwykle częstego kontaktowania się oskarżonego z M. G. w dniach zdarzeń, jak też w dniach bezpośrednio je poprzedzających i po nich następujących. A. Ś. płacił za wspomniane rzeczy cenę ustaloną według stawki za złoty złom, a M. G. przekazywał wskazane przedmioty do wyłącznej dyspozycji oskarżonego. Oceniając wszystkie wskazane wyżej okoliczności łącznie trzeba więc uznać, że zachowanie A. Ś. wyczerpuje znamię nabycia z art. 291 § 1 k.k., albowiem wskutek transakcji między nim a M. G. dochodziło do przejścia skradzionych rzeczy we władztwo oskarżonego za równoczesną odpłatnością. Mając na uwadze powyższe okoliczności trzeba uznać, że to właśnie A. Ś. był osobą, której M. G. przekazywał łupy uzyskane od M. H. (1). Oskarżony nabywał więc odpłatnie za pośrednictwem M. G. przedmioty pochodzące z przestępstw przeciwko mieniu dokonywanych przez M. H. (1) i jego współników.

W doktrynie przyjmuje się, że występki z art. 291 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, które może być popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim jak i wynikowym, przy czym musi on być skierowany na uzyskanie władztwa nad rzeczą. O zaistnieniu zamiaru ewentualnego (*dolus eventualis*) można przy tym mówić jedynie wtedy, gdy sprawca ma świadomość realizacji znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego i choć tego bezpośrednio nie chce to jednak godzi się na to (art. 9 § 1 *in fine* k.k.).

Odnosząc te rozważania do okoliczności niniejszej sprawy trzeba podkreślić, że A. Ś. musiał co najmniej godzić się, że nabywane przez siebie rzeczy od M. G. pochodzą z przestępstwa. Przemawia za tym przede wszystkim jego bliska i długotrwała relacja z M. G., który nie był zwyczajnym klientem lecz osobą zaprzyjaźnioną z oskarżonym – jego źródła zarobku i stosunku majątkowe były więc oskarżonemu znane. Nadto A. Ś. wiedział, że M. G. jest osobą związaną ze środowiskiem przestępczym i miał świadomość, że był on osadzony w Zakładzie Karnym. Oskarżony, dysponujący długim doświadczeniem zawodowym, musiał się również zorientować, że regularnie odwiedzający go M. G., który dostarczał mu znaczne ilości złotej biżuterii, nie był w stanie legalnie zdobyć takich ilości kosztowności w krótkim okresie czasu. Wizyty M. G. dzieliło od siebie bowiem jedynie kilka dni, a równocześnie wymieniony nie prowadził działalności gospodarczej związanej z jubilerstwem. M. G. nie zachowywał się również jak osoba znajdująca się w trudnej sytuacji majątkowej, gdyż jak twierdzi sam A. Ś. regularnie zamawiał nową biżuterię i nigdy nie brał jej na kredyt. Nie sposób więc było uznać, że źródłem dużej ilości regularnie dostarczanej, kosztownej biżuterii jest wyprzedaż przez M. G. własnych zapasów z uwagi na trudną sytuację majątkową. Wreszcie jak świadczy rozmowa M. H. (1) z M. G. dotycząca planowanej kradzieży z włamaniem na szkodę oskarżonego, A. Ś. miał świadomość tego, że nabywane przez niego kosztowności pochodzą z przestępstwa.

W przedmiotowym stanie faktycznym brak jest wystarczającej liczby danych by przypisać oskarżonemu działanie w zamiarze bezpośrednim. Sąd nie miał jednak wątpliwości, że A. Ś. godził się na popełnienie występku z art. 291 § 1 k.k. Oskarżony nie podjął bowiem jakichkolwiek starań w celu ustalenia pochodzenia dostarczanych mu przedmiotów. Niebagatelne znaczenie ma przy tym okoliczność, że nabycie rzeczy pochodzących z przestępstwa nie miało charakteru jednorazowej transakcji, lecz M. G. był stałym klientem A. Ś. pozostającym z nim w bliskich relacjach. Nadto oskarżony, jako profesjonalista, niewątpliwie znał wartość nabywanej biżuterii i monet pamiątkowych. W pełni uzasadnione wymogami staranności zawodowej było więc w tych okolicznościach zainteresowanie się źródłem pochodzenia tak często dostarczanych kosztowności znacznej wartości. Brak podjęcia takich starań musi więc być interpretowany jako przejaw zgody oskarżonego na nabywanie przedmiotów pochodzących z przestępstwa. Nie bez znaczenia jest również i to, że A. Ś. nie ewidencjonował złożonych zamówień, co również przemawia za tym, iż godził się on na nabywanie skradzionych rzeczy, albowiem nie podjął jakichkolwiek starań w celu przeciwdziałania temu procederowi, nawet środków typowych i powszechnych w działalności gospodarczej.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że A. Ś. miał świadomość nabywania przedmiotów pochodzących z przestępstwa i godził się na to. Oskarżony zrealizował więc w pełni znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej występku z art. 291 § 1 k.k.

Szkodliwość społeczna czynu oskarżonego, oceniana zgodnie z kryteriami normatywnymi zawartymi w art. 115 § 2 k.k., była wyższa niż znikoma. Okolicznościami ją zwiększającymi były stosunkowo wysoka szkoda wyrządzona przez A. Ś., oraz fakt, iż motywacją do popełnienia przestępstwa była chęć zysku. Natomiast karygodność czynu oskarżonego zmniejsza to, że można mu przypisać jedynie zamiar wynikowy, a nie bezpośredni.

Sąd nie stwierdził zaistnienia w niniejszej sprawie okoliczności wyłączających bezprawność, karalność czy zawinienie czynu. A. Ś. popełnił przestępstwo działając w normalnych warunkach motywacyjnych, co w pełni uzasadnia przypisanie mu winy.

Oskarżony popełnił zatem przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. Jednakże ponieważ łączna wartość nabytych przez niego przedmiotów nie przekroczyła 200 000,00 zł to nie można przypisać mu typu kwalifikowanego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Łączna wartość nabytych przez niego przedmiotów pochodzących z przestępstwa wynosiła bowiem jedynie 58 257,00 zł, a co za tym idzie nie stanowi ona mienia znacznej wartości w rozumieniu art. 115 § 5 k.k. Sąd wyeliminował więc po uprzedzeniu o zmianie kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego A. Ś. art. 294 § 1 k.k. ( k.1835-tom X.)

A. Ś. nabywał skradzione rzeczy w krótkich odstępach czasu, co potwierdza zarówno częstotliwość i regularność jego spotkań z pośredniczącym w ich zbyciu M. G. jak i znalezienie u oskarżonego przedmiotów pochodzących z kilku różnych kradzieży z włamaniem i rozbojów popełnionych niedługo po sobie. A. Ś. można również przypisać działanie ze z góry powziętym zamiarem, o czym świadczy stałe nabywanie regularnie dostarczanych mu przez M. G. rzeczy pochodzących z przestępstwa. Należy przy tym zaznaczyć, że zamiar przestępny nie musi z góry obejmować nabycia ściśle określonych przedmiotów, lecz wystarczy, iż tak jak w niniejszej sprawie paser zakłada przyjmowanie przynoszonych mu przez sprawców łupów. Należy więc uznać, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu występku w warunkach czynu ciągłego z art. 12 k.k.

Ponieważ A. Ś. regularnie i przed okres czasu przekraczający pół roku nabywał skradzione rzeczy, to uzasadnione jest uznanie, iż uczynił on sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu. Cechę stałości posiada zachowanie, które jest powtarzalne w przewidywalnej przyszłości i z góry założone. Oskarżony regularnie i w krótkich odstępach czasu nabywał od M. G. łupy i aż do chwili swojego zatrzymania nie zrezygnował z tej praktyki i nic nie wskazuje na to by miał wtedy zamiar z niej zrezygnować. Z kolei uczynienie sobie źródła dochodu z przestępstwa w rozumieniu art. 65 § 1 k.k. nie musi polegać na tym, że jest to wyłączone albo chociaż tylko główne zajęcie sprawcy, lecz występuje już w sytuacji, gdy paserstwo stanowi dodatkową działalność o mniejszym znaczeniu ekonomicznym. W niniejszej sprawie A. Ś. niewątpliwie uzyskiwał dochody z popełniania występku z art. 291 § 1 k.k. w postaci nabytej biżuterii, w której posiadanie wszedł za cenę niższą od rynkowej. Powtarzalność i częstotliwość tej praktyki uzasadnia więc przyjęcie, iż

stanowiła ona stałe źródło dochodu oskarżonego, niezależnie od tego, że zajmował się on również legalną działalnością gospodarczą. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że A. Ś. działał w warunkach opisanych w art. 65 § 1 k.k.

Reasumując więc tę część rozważań należy wskazać, że zachowanie A. Ś. wypełniło hipotezę normy prawnej z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., co uzasadnia przypisanie mu popełnienia przedmiotowego przestępstwa.

Sąd wymierzając oskarżonemu karę dwóch lat pozbawienia wolności miał na uwadze znaczną szkodliwość społeczną jego czynu wyrażającą się w wyrządzeniu stosunkowo dużej szkody oraz w działaniu nakierowanym na osiągnięcie korzyści majątkowej bez względu na użyte środki. Sąd miał także na względzie fakt, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, a nie wynikowym oraz, że część skradzionych rzeczy udało się odzyskać. Wymierzona kara pozbawienia wolności uświadomi sprawcy szkodliwość społeczną i naganność jego postępowania oraz pozwoli na zapobieżenie powrotowi przez niego do przestępstwa. Będzie także karą dotkliwą, co pozwoli na zaspokojenie społecznego poczucia sprawiedliwości i uwypukli zasadę, że naruszanie prawa nie może być tolerowane.

Rozpatrując kwestię warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w stosunku do A. Ś. Sąd uznał, że zgodnie z art. 4 § 1 k.k. zastosowanie znajdą przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 1 lipca 2015 roku, albowiem w starym stanie prawnym dopuszczalne było zastosowanie instytucji z art. 69 k.k. w stosunku do kary pozbawienia wolności wynoszącej do dwóch lat, podczas gdy w chwili obecnej wymierzona kara pozbawienia wolności przekraczająca jeden rok nie podlega warunkowemu zawieszeniu.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zachodzi wyjątkowy wypadek umożliwiający zastosowanie wobec sprawcy dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Sąd wziął pod uwagę, że A. Ś. nie był wcześniej karany, co wskazuje na to, iż generalnie stara się on przestrzegać porządku prawnego. Jest to tym bardziej wymowne, gdy zauważy się, iż oskarżony jest osobą w podeszłym wieku, a zatem postawa poszanowania prawa jest w nim stosunkowo dobrze utrwalona. Popełnienie występku z art. 291 § 1 k.k. miało więc charakter wyjątkowy, co pozwala mieć uzasadnioną nadzieję na to, że oskarżony nie powróci już więcej do przestępstwa. A. Ś. jest również osobą o ustabilizowanej sytuacji życiowej – posiada rodzinę i stałą pracę, co bez wątpienia będzie miało pozytywny wpływ na proces jego resocjalizacji. Oskarżony znajduje się również w wieku podeszłym a stan jego zdrowia nie jest najlepszy, a co za tym idzie wykonanie wobec niego kary pozbawienia wolności rodziłoby ryzyko naruszenia zasady humanitaryzmu z art. 3 k.k. Sąd stoi również na stanowisku, że znacznie bardziej dolegliwe i korzystne społecznie od osadzenia A. Ś. w Zakładzie Karnym jest zastosowanie instytucji umożliwiających pozbawienie oskarżonego korzyści ekonomicznych osiągniętych z przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności. W celu zweryfikowania postawy oskarżonego, a zwłaszcza jej trwałości, Sąd na podstawie art. 70 § 2 k.k. oznaczył okres próby na maksymalny możliwy czas, tj. na pięć lat.

Zgodnie z art. 33 § 2 k.k. Sąd może wymierzyć grzywnę obok kary pozbawienia wolności, jeżeli sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub korzyść taką osiągnął. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że motywacją oskarżonego było uzyskanie korzyści majątkowej oraz, że taką korzyść faktycznie osiągnął. A. Ś. nabywał bowiem po cenie złomu złotego drogocenną biżuterię, a zatem korzyścią osiągniętą przez niego jest zarówno nabycie kosztowności jak i uzyskanie ich po cenie niższej od ich wartości. Sąd wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych z uwagi na to, że kierował się on chęcią uzyskania zysku per fas et nefas oraz, iż uzyskał z popełniania przestępstw niebagatelne korzyści. Sąd zważył również negatywne społeczne oddziaływanie występkę popełnionego przez A. Ś. polegające na zapewnieniu rynku zbytu dla przedmiotów pochodzących z popełniania przestępstw przeciwko mieniu. Sąd oznaczył wysokość jednej stawki dziennej na kwotę trzydzieści złotych, mając na uwadze, że oskarżony jest osobą majątną, gdyż posiada dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej, lokal użytkowy o powierzchni 30 m<sup>2</sup>, samochód oraz oszczędności w gotówce w kwocie 140 000,00 zł. Nadto A. Ś. uzyskuje relatywnie duże miesięczne dochody osiągające wysokość ok. 6000,00 zł miesięcznie. Oskarżony nie ma także nikogo na swoim utrzymaniu. Z drugiej strony też Sąd miał na uwadze, że względu na jego wiek i stan zdrowia nie będzie mógł tak aktywnie jak wcześniej zajmować się swoją działalnością gospodarczą.

Stosownie do art. 46 § 1 k.k. w razie skazania Sąd orzeka na wniosek pokrzywdzonego o obowiązku naprawienia szkody, przy czym przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. A contrario stosuje się więc pozostałe przepisy prawa cywilnego, w tym w szczególności te dotyczące przesłanek roszczenia odszkodowawczego z art. 415 k.c., którymi są bezprawne działanie sprawcy, zaistnienie szkody oraz związek szkody z bezprawnym działaniem sprawcy, a także zastosowanie znajdują cywilnoprawne reguły dotyczące rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c., zgodnie z którą to pokrzywdzenia muszą wykazać zaistnienie szkody i jej związek z działaniem oskarżonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2014 roku, sygn. akt III K 54/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2014 roku, sygn. akt II AKa 26/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2013 roku, sygn. akt IV KK 192/13).

Odnosząc te rozważania do okoliczności niniejszej sprawy trzeba podkreślić, że o ile wątpliwości nie budzi bezprawne działanie oskarżonego polegające na popełnieniu występku z art. 291 § 1 k.k. i poniesienie przez pokrzywdzonych szkody w postaci utraty skradzionych rzeczy, to pokrzywdzeni nie zdołali w sposób wystarczający wykazać związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem oskarżonego a powstałą szkodą polegającego na skorzystaniu przez A. Ś. z wyrządzonej im szkody (art. 322 k.c.). Przede wszystkim w niniejszej sprawie nie ma żadnych przesłanek, by uznać, że oskarżony skorzystał w jakikolwiek sposób z kradzieży pokrzywdzonym innych rzeczy niż biżuteria, monety pamiątkowe i zegarki. W szczególności nie ma żadnych dowodów przemawiających za tym, że skorzystał on z kradzieży pieniędzy. Rozważając zakres zarzucanego oskarżonemu czynu dowodów to brak (co opisano powyżej) jakikolwiek dowodów, że A. Ś. nabył konkretne przedmioty pochodzące z rozboju dokonanego na szkodę A. S. (2), K. S. i A. S. (1), a także z kradzieży z włamaniem dokonanej na szkodę S. i D. Z.. Zaistnienie przesłanki faktycznej roszczeń wymienionych pokrzywdzonych w postaci związku szkody z bezprawnym działaniem oskarżonego nie zostało więc wykazane zgodnie z wymogami art. 6 k.c., a co za tym idzie Sąd nie jest władny do zastosowania w tym przypadku instytucji z art. 46 § 1 k.k.

Brak jest też dowodów przemawiających za nabyciem przez oskarżonego niektórych przedmiotów z rozbojów dokonanych na szkodę W. K., W. K. i J. K. (1) oraz M. i M. K. (1) poza rzeczami oznaczonymi w protokole okazania numerami 21, 43, 48, 55, 111-114, 128, 160, 185, 191-192, 212. W tym miejscu należy wskazać, że pozostałe przedmioty będąc dowodami rzeczowymi w niniejszej sprawie, a przypisane oskarżone stanowią dowody w niniejszej sprawie, ale także w innych sprawach sądowych (np. Sąd Okręgowy w Tarnowie) i zostaną one zwrócone po zakończeniu tych postępowań właścicielom co zrekompensuje poniesioną przez nich szkodę w całości. Jednakże na obecnym etapie spraw, przed uprawomocnieniem się wszystkich postępowań w wskazanym zakresie, zwrot wskazanych przedmiotów byłby niedopuszczalny i niecelowy, gdyż stanowią one dowody rzeczowe zarówno w tym postępowaniu karnym, jak i w postępowaniu karnym dotycząc innych osób jak: M. G., M. H. (1), S. K., D. W. i T. M.. Z tego względu Sąd, kierując się zasadą, że normą wynikającą z art. 46 k.k. w zw. z art. 415 k.c., że celem naprawienia szkody nie jest wzbogacenie się pokrzywdzonych, lecz zrekompensowanie poniesionej przez nich szkody, również i w tym zakresie nie mógł zastosować instytucji z art. 46 § 1 k.k. Doprowadziłoby to bowiem do podwójnego zaspokojenia pokrzywdzonych: z jednej strony uzyskaliby oni odszkodowanie pieniężne od oskarżonego, a z drugiej po zakończeniu postępowań karnych Sąd zwróciłby im odzyskane rzeczy. Taki rezultat byłby jaskrawo sprzeczny z ratio legis obowiązku naprawienia szkody. Sąd nie mógł więc zastosować wspomnianej instytucji, a naprawienie szkody w omawianym zakresie winno nastąpić dopiero poprzez zwrot pokrzywdzonym skradzionych rzeczy po zakończeniu postępowania karnego. Ponadto materiał dowodowy sprawy nie pozwala na ustalenie za jakie konkretne kwoty pieniężne nabywał A. Ś. od M. G., biżuterię przypisaną w pkt. I oskarżonemu. W konsekwencji więc nie można ustalić jaką korzyść odniósł z przypisanego mu przestępstwa.

Sąd na podstawie art. 624 par.1 kpk. zwolnił A. Ś. częściowo od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Mianowicie Sąd zasądził od niego opłatę od wymierzonych kar w wysokości 1.500 złotych, zwalniając go w pozostałym zakresie od obowiązku pokrycia kosztów sądowych. Sąd z jednej strony na uwadze miał, że oskarżony nie ma nikogo na utrzymaniu i osiąga stały dochód, a z drugiej strony, że jest osobą w podeszłym wieku i nie jest w stanie pracować w takim zakresie jak we wcześniejszym okresie jego działalności oraz został na niego nałożony obowiązek zapłaty grzywny w znacznej wysokości określonej w punkcie IV wyroku.



Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.